



Nauka matematyki dla najmłodszych

Wiele osób dziwi się, jak można uczyć matematyki przedszkolaków. Przecież dodawanie, odejmowanie, mnożenie i dzielenie to umiejętności, których kształtowanie przypada dopiero na pierwsze klasy szkoły podstawowej. Jak trzylatek czy pięciolatek może opanować materiał, który sprawia wiele trudności starszym dzieciom?

Nauka matematyki nie musi rozpoczynać się, gdy maluch ukończy sześć lat. Jego umysł jest gotowy do uczenia się matematyki znacznie wcześniej.

Trzeba jednak wiedzieć, w jaki sposób wprowadzać dziecko w „zagadki matematyczne”. Malucha nie zainteresuje wkuwanie po kolei abstrakcyjnych cyfr.

Małe dziecko najchętniej i najefektywniej uczy się na konkretach, kiedy ma możliwość dotykania i manipulowania przedmiotami.

Najwięcej wiedzy matematycznej dzieci nabywają poprzez doświadczenie i możliwość pracy na konkretnych przedmiotach.

Matematyka jest obecna w życiu każdego dziecka od najmłodszych lat w takich czynnościach jak:

- sortowanie,
- klasyfikowanie przedmiotów,
- mierzenie,
- ważenie,
- porównywanie (większy-mniejszy-równy),
- liczenie,
- doświadczenia z kolorami itp.

Najciekawszą pomocą dydaktyczną do nauki matematyki dla dzieci może być prosta waga szalkowa albo centymetr krawiecki czy kilka sznurków o różnej długości. Maluch nie będzie czerpał przyjemności z nużącego obowiązku wkuwania tabliczki mnożenia, ale z pewnością polubi nawlekanie paciorków na sznurki, układanie konstrukcji z klocków albo porządkowanie ziaren fasoli od najmniejszego do największego. To wszystko kształtuje zmysł matematyczny i rozbudza ciekawość poznawczą u dziecka.

Z nauką matematyki nie trzeba zwlekać do zerówki. Można zaszczepić w szkrabie pasję liczenia już znacznie wcześniej.

Jak to zrobić?

- uczyć maluszka rymowanek-wyliczanek, np. Entliczek Pentliczek,

- zadawać zagadki matematyczne i polecenia typu: „Potnij kartkę na 4 równe części”, „Ustaw na stole tyle talerzy, ile jest domowników”,
- uczyć malucha wyglądu cyfr, np. prosząc, by pokazał na rejestracjach samochodowych cyfrę 3 albo 7.
- naukę zegarka ułatwi budzik z dużym cyferblatem, na którym pokażesz dziecku, jak upływa czas.

Nauka matematyki nie musi być katorgą, jeśli pokażemy, że liczenie może być zabawą i frajdą, a to z kolei zminimalizuje ryzyko, że nasza pociecha będzie miała trudności z liczeniem w szkole.